

Warszawa, dn. 17.07.2026 r.

**Prof. dr hab. Krzysztof Tomaszewski, MBA
Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych
UNIwersytet Warszawski
Ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa**

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Bartosza Duraja
pt. „Polityczne uwarunkowania transformacji energetycznej w Polsce w latach 2004–2020”
opracowanej pod kierunkiem naukowym dr hab. Sylwii Mrozowskiej, prof. UG**

1. Uwagi ogólne

Przedmiotem rozprawy mgr Bartosza Duraja są polityczne uwarunkowania transformacji energetycznej w Polsce w okresie od przystąpienia do Unii Europejskiej do końca pierwszego pełnego cyklu unijnej polityki klimatyczno-energetycznej, wyznaczonego przez strategię Europa 2020 i cele pakietu 20-20-20. Autor analizuje transformację energetyczną nie jako autonomiczny proces technologiczny lub ekonomiczny, lecz jako rezultat oddziaływania instytucji, interesów, ugrupowań politycznych, kolejnych rządów, regulacji prawnych i presji europeizacyjnej.

Takie ujęcie uznaję za trafne i odpowiadające przedmiotowi nauk o polityce i administracji. Głównymi kategoriami wyjaśniającymi nie są bowiem parametry techniczne systemu elektroenergetycznego, lecz mechanizmy podejmowania decyzji publicznych, ciągłość polityk państwa, relacje między poziomem krajowym i unijnym, zachowania partii rządzących oraz zdolność administracji do wdrażania zobowiązań europejskich. Rozprawa mieści się zatem jednoznacznie w dyscyplinie nauki o polityce i administracji. Wybór tematu jest uzasadniony zarówno poznawczo, jak i praktycznie.

Tytuł rozprawy odpowiada jej zasadniczej treści. Osią rozważań pozostają polskie procesy polityczne i ich relacja z oddziaływaniem Unii Europejskiej. Autor nie ogranicza pojęcia „uwarunkowań politycznych” do stanowisk partii, lecz obejmuje nim również strukturę instytucjonalną, regulacje, interesy sektorowe, historycznie ukształtowaną pozycję węgla, instrumenty koordynacji europejskiej i mechanizmy wdrażania polityk publicznych. Zaletą tego rozwiązania jest wielowymiarowość. Rodzi ono jednak także trudność polegającą na konieczności objęcia jednym modelem wyjaśniającym bardzo rozległego materiału.

Rozprawa liczy 410 stron. Składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia, rozbudowanej bibliografii, spisów tabel, wykresów i rysunków oraz załącznika zawierającego książkę kodową. Konstrukcja pracy jest zasadniczo logiczna.

Rozdziały prowadzą od konceptualizacji pojęć i mechanizmów teoretycznych, przez rekonstrukcję historycznych źródeł zależności od węgla, analizę stanowisk krajowych aktorów

politycznych oraz przedstawienie ewolucji zewnętrznego otoczenia unijnego, do oceny rezultatów realizacji konkretnych celów polityki klimatyczno-energetycznej. Nie jest to więc prosty zbiór równoległych opisów. Poszczególne części dostarczają kolejnych elementów odpowiedzi na pytanie, dlaczego europejska presja regulacyjna nie doprowadziła w badanym okresie do powstania w Polsce w pełni spójnego i trwałego reżimu transformacji energetycznej.

Recenzowana praca jest rzetelnie udokumentowana i ambitnie zaprojektowana. Słabości dotyczą przede wszystkim precyzji części założeń metodologicznych, zakresu operacjonalizacji głównych kategorii oraz siły niektórych wniosków przyczynowych. Nie są to jednak wady podważające zasadniczą wartość wyników.

2. Ocena metodologiczna

Problem naukowy, cele i pytania badawcze

Główny problem rozprawy został sformułowany jako pytanie o przyczyny, dla których Polska – mimo członkostwa w Unii Europejskiej, dostępu do środków europejskich i narastającej presji regulacyjnej – nie wypracowała w latach 2004–2020 spójnego reżimu energetycznego i nie przeprowadziła skutecznej transformacji energetycznej, a także o rolę, jaką odegrały w tym procesie architektura instytucjonalna państwa i partie rządzące.

Problem ten jest poprawnie zidentyfikowany i ma charakter wyjaśniający, nie zaś wyłącznie opisowy. Autor nie pyta jedynie, jak zmieniały się regulacje, programy lub wskaźniki energetyczne, ale dlaczego zmiany te były nierównomierne, opóźnione i często reaktywne. Jest to poziom problematyzacji odpowiedni dla rozprawy doktorskiej.

Na realizację celu głównego składa się pięć celów szczegółowych: budowa ram teoretycznych, rekonstrukcja ewolucji polskiej polityki energetycznej, analiza stanowisk ugrupowań rządzących i premierów, przedstawienie rozwoju polityki klimatyczno-energetycznej UE oraz ocena implementacji strategii *Europa 2020*. Cele te zostały logicznie przyporządkowane rozdziałom. Występuje zatem czytelna zgodność między problemem głównym, celami, strukturą i materiałem badawczym.

Pytania szczegółowe obejmują zarówno zagadnienia teoretyczne, jak i empiryczne. Dotyczą m.in. przydatności wybranych teorii integracji i nowego instytucjonalizmu, historycznych źródeł polskiego modelu energetycznego, treści programów partii, exposé premierów, rozwoju kompetencji Unii oraz skuteczności europeizacji. Ich liczba jest duża, lecz wynikają one z rozległości głównego problemu. Nie stanowią przypadkowego katalogu, ponieważ można je przyporządkować poszczególnym etapom argumentacji.

Pewne zastrzeżenie budzi natomiast kluczowe pojęcie „spójnego reżimu energetycznego”. Autor odnosi je do wymiaru politycznego, ekonomicznego, prawnego i społecznego, ale kryteria pozwalające jednoznacznie ustalić, kiedy reżim można uznać za spójny, nie zostały wyodrębnione w postaci dostatecznie ostrej matrycy diagnostycznej. Można zrekonstruować, że chodzi o stabilność celów, przewidywalność regulacyjną, zgodność instrumentów z deklaracjami, ciągłość między rządami oraz koordynację podsystemów. Przy

tak centralnym znaczeniu tej kategorii korzystne byłoby jednak przedstawienie katalogu warunków koniecznych lub wskaźników spójności. W obecnym kształcie rozpoznanie niespójności jest przekonujące, lecz częściowo opiera się na syntetycznej interpretacji Autora.

Niedosyt metodologiczny w zakresie operacjonalizacji pojęcia „spójnego reżimu energetycznego” ma swoje głębsze źródło w warstwie teoretycznej rozprawy. Skoro Autor porusza się w dyscyplinie nauk o polityce i administracji i czyni „reżim” centralną kategorią swoich pytań badawczych, naturalnym i pożądanym ugruntowaniem teoretycznym powinny być dla niego klasyczne założenia teorii reżimów międzynarodowych (np. w ujęciu Stephena D. Krasnera). Teoria ta, definiując reżim jako układ zasad, norm, reguł i procedur decyzyjnych, wokół których zbiegają się oczekiwania aktorów w danej dziedzinie, dostarcza gotowych narzędzi do badania jego wewnętrznej spójności. Wykorzystanie tego ugruntowanego dorobku pozwoliłoby doktorantowi na precyzyjne i ostre zakreślenie kryteriów diagnostycznych, osadzając je w politologicznej klasyfikacji, zamiast polegać na autorskiej, miejscami intuicyjnej i rozproszonej interpretacji. Brak tego zakotwiczenia teoretycznego w *Rozdziale I* rzutuje bezpośrednio na płynność kryteriów oceny stosowanych w części empirycznej dysertacji

W tym kontekście dostrzegalna jest również pewna niekonsekwencja analityczna doktoranta. W warstwie teoretyczno-konceptualnej (*Rozdział I*) oraz w ramach zamieszczonego Rysunku 1 (str. 42) trafnie wprowadza on do dyskursu zaawansowany instrument diagnostyczny, jakim jest indeks gotowości do zrównoważonej transformacji energetycznej (SETR), obejmujący cztery wymiary oraz osiem szczegółowych wskaźników (w tym m.in. mechanizm *carbon lock-in* czy badanie poziomu woli politycznej). Choć schemat ten ma wysoki walor metodologiczny, w części empirycznej dysertacji nie został on w pełni i rygorystycznie wykorzystany do operacjonalizacji oraz systemowej oceny stopnia „spójności reżimu”. Rodzi to fundamentalne pytanie: dlaczego Autor, dysponując tak obiecującą matrycą analityczną dla badania gotowości transformacyjnej, nie przełożył jej bezpośrednio na sformalizowane kryteria diagnostyczne służące ocenie spójności samego reżimu energetycznego?

Podobna uwaga dotyczy kategorii „węglowego dziedzictwa” lub „węglowej kultury energetycznej”. Rozprawa dostarcza obszernego materiału pokazującego znaczenie historyczne, ekonomiczne, społeczne i polityczne węgla. Nie zawsze jednak wyraźnie rozdziela materialną zależność infrastrukturalną, interesy przedsiębiorstw i związków zawodowych, pamięć zbiorową, tożsamość regionów oraz dyskurs bezpieczeństwa. Kategorie te pozostają ze sobą powiązane, lecz analitycznie nie są tożsame. Ich ostrzejsze rozdzielenie wzmocniłoby precyzję mechanizmu przyczynowego.

Hipotezy

Autor sformułował pięć hipotez. Dotyczą one napięcia między poziomem krajowym i unijnym, braku ciągłości polityk kolejnych rządów, niewypracowania ponadpartyjnego konsensusu, postępującej instytucjonalizacji polityki klimatyczno-energetycznej UE oraz reaktywnego charakteru polskiej polityki wobec wymogów unijnych.

Hipotezy druga, trzecia i piąta są bezpośrednio powiązane z problemem głównym i mogą zostać konfrontowane z materiałem empirycznym. Autor bada ciągłość dokumentów strategicznych, zgodność deklaracji programowych z praktyką rządzenia, dynamikę regulacyjną oraz sposób realizacji zobowiązań europejskich. W tym zakresie relacja między hipotezami i materiałem została prawidłowo zaprojektowana.

Nie wszystkie hipotezy mają jednak jednakowy status metodologiczny. Hipoteza czwarta, zgodnie z którą polityka klimatyczno-energetyczna stanowi jeden z najważniejszych obszarów działalności Unii, a jej rozwój wynika z „ponadprzeciętnej determinacji politycznej”, ma w znacznej mierze charakter ogólnej tezy interpretacyjnej. Bez ustalenia kryteriów porównania z innymi politykami unijnymi trudno ją jednoznacznie sfalsyfikować. Materiał rozdziału czwartego bardzo dobrze dokumentuje rosnącą instytucjonalizację tej polityki, rozszerzanie instrumentarium i wzrost znaczenia celów klimatycznych. Nie rozstrzyga jednak w ścisłym sensie, czy determinacja była „ponadprzeciętna” w porównaniu z innymi obszarami integracji.

Hipoteza piąta łączy natomiast kilka twierdzeń: o reaktywności polityki krajowej, znaczeniu transpozycji dyrektyw, procedur naruszeniowych, realizacji minimalnego poziomu zgodności oraz funkcji legitymizacyjnej semestru europejskiego. Każde z nich mogłoby stanowić odrębną hipotezę częściową. Połączenie ich w jednej formule zwiększa zakres wyjaśnienia, ale utrudnia określenie stopnia weryfikacji każdego mechanizmu.

Powyższe zastrzeżenie nie oznacza, że koncepcja hipotez jest wadliwa w stopniu zasadniczym. Wskazuje jednak, że część z nich należy rozumieć jako tezy kierunkujące interpretację, a nie jako hipotezy testowane według jednolitego schematu falsyfikacyjnego.

Podstawy teoretyczne

Rozdział teoretyczny opiera się na wybranych teoriach integracji europejskiej, nowym instytucjonalizmie – zwłaszcza instytucjonalizmie historycznym i koncepcji zależności od ścieżki (*path-dependence*) – oraz na teorii europeizacji, w szczególności w ujęciu odgórnym. Autor uwzględnia również perspektywę wielopoziomowego zarządzania i podejście systemowe.

Dobór ten jest adekwatny do problemu. Instytucjonalizm historyczny umożliwia wyjaśnienie trwałości modelu opartego na węglu oraz ograniczeń zmian wynikających z wcześniejszych decyzji inwestycyjnych i instytucjonalnych. Europeizacja *top-down* służy analizie oddziaływania norm, regulacji i procedur unijnych na państwo członkowskie. Wielopoziomowe zarządzanie pozwala natomiast ujmować politykę energetyczną jako obszar, w którym kompetencje, zasoby i odpowiedzialność są rozdzielone między kilka szczebli.

Autor wykazuje dobrą znajomość literatury teoretycznej, a zamieszczone zestawienia trafnie porządkują główne generacje i kierunki badań nad europeizacją. Największą wartością tej części nie jest jednak sam przegląd koncepcji, lecz próba ich wykorzystania do wyjaśnienia, w jaki sposób oddziaływanie Unii Europejskiej było w Polsce filtrowane przez krajowe

instytucje, zdolność administracji do wdrażania zmian oraz utrwalone historycznie rozwiązania i interesy w sektorze energetycznym.

Pewien niedosyt budzi natomiast hierarchia zastosowanych podejść. Rozprawa korzysta z kilku teorii i koncepcji, ale nie zawsze jednoznacznie wskazuje, która z nich pełni funkcję głównej teorii wyjaśniającej, które są teoriami uzupełniającymi, a które jedynie językiem porządkującym opis. W rezultacie aparat teoretyczny jest bogaty, lecz miejscami eklektyczny.

W mojej ocenie główny model wyjaśniający tworzą faktycznie instytucjonalizm historyczny i europeizacja, natomiast teorie integracji oraz analiza systemowa pełnią rolę kontekstową. Wyraźne zadeklarowanie takiej hierarchii zwiększyłoby przejrzystość dysertacji.

Metody i materiał badawczy

Autor deklaruje zastosowanie metody instytucjonalno-prawnej, analizy porównawczej, analizy zawartości dokumentów oraz analizy systemowej. Metoda instytucjonalno-prawna została rzeczywiście wykorzystana do rekonstrukcji krajowych i unijnych ram normatywnych. Analiza porównawcza służy zestawieniu polityk kolejnych rządów, deklaracji i działań oraz wyników krajowych z celami europejskimi. Analiza zawartości została zastosowana wobec programów wyborczych i exposé. Analiza systemowa ma ujmować presję europeizacyjną, zmiany technologiczne, kryzysy i zmiany rządów jako wejścia do systemu, przetwarzane następnie w strategię, regulacje i decyzje.

Dobór metod jest zasadniczo właściwy. Mocną stroną jest dostosowanie poszczególnych metod do różnych kategorii źródeł, a nie próba podporządkowania całej pracy jednej technice. Autor korzysta z aktów prawnych, strategii, programów partyjnych, stenogramów exposé, dokumentów semestru europejskiego, krajowych programów reform, danych statystycznych oraz raportów instytucji krajowych i międzynarodowych.

Najbardziej transparentnie przedstawiono analizę treści programów i exposé. Autor zdefiniował jednostkę analizy, opracował cztery kategorie główne i subkody, podał definicje operacyjne i przykładowe słowa kluczowe, a książkę kodową zamieścił w załączniku. Jest to ważny walor warsztatowy, ponieważ pozwala zrekonstruować zasadniczy tok klasyfikowania materiału.

W odniesieniu do tej części należy jednak zgłosić kilka ograniczeń. Po pierwsze, badanie programów obejmuje zwycięskie ugrupowania polityczne. Taki wybór można uzasadnić wpływem tych partii na politykę rządową, ale wyłącza on część ugrupowań koalicyjnych, opozycyjnych i mniejszych, które mogły oddziaływać na debatę, ustawodawstwo lub warunki tworzenia większości. W konsekwencji analiza dobrze odtwarza agendę głównych zwycięzców wyborów, lecz nie daje pełnego obrazu całego pola partyjnego. Po drugie, częstotliwość występowania kodów nie może być automatycznie utożsamiana z rzeczywistym priorytetem politycznym. Programy różnią się objętością, strukturą i szczegółowością. Jedno precyzyjne zobowiązanie może mieć większe znaczenie polityczne niż kilka ogólnych wzmianek. Autor

częściowo kompensuje to interpretacją jakościową, jednak zależność między liczbą zakodowanych fragmentów a wagą danego zagadnienia powinna być traktowana ostrożnie. Po trzecie, książka kodowa zwiększa przejrzystość, lecz w pracy nie wykazano niezależnej kontroli kodowania przez drugiego badacza ani nie przedstawiono współczynnika zgodności między koderami. Nie czyni to analizy niewiarygodną, ale oznacza, że jej intersubiektywność opiera się przede wszystkim na przejrzystości definicji i konsekwencji samego Autora.

Byłoby korzystne przeprowadzenie powtórnego kodowania części materiału albo testu zgodności. Po czwarte, analiza porównawcza ma przede wszystkim charakter zestawienia (*benchmarking*). Autor porównuje rządy, dokumenty, cele i wyniki, lecz nie tworzy pełnego porównawczego projektu badawczego opartego na jednolicie dobranych przypadkach państw i kontrolowanych zmiennych. Jest to metoda adekwatna do rekonstruowania różnic, ale jej możliwości w zakresie silnego wnioskowania przyczynowego są ograniczone. Po piąte, analiza systemowa została szeroko uzasadniona, jednak w praktyce funkcjonuje bardziej jako ogólna perspektywa organizująca niż jako odrębna, proceduralnie zastosowana metoda.

Autor posługuje się kategoriami wejść, wyjść, podsystemów i sprzężeń, lecz nie przeprowadza w każdym rozdziale jednolitej analizy systemowej według wyraźnie powtarzalnego schematu. Nie jest to wada dyskwalifikująca. Należałoby raczej określić analizę systemową jako ramę integrującą wyniki pozostałych metod.

Kwestie wnioskowania przyczynowego

Rozprawa zmierza do wyjaśnienia, dlaczego transformacja miała charakter niespójny i reaktywny. Materiał dokumentowy pozwala przekonująco odtworzyć sekwencję działań, zmian regulacyjnych, opóźnień, deklaracji i wyników. Nie zawsze pozwala jednak z równą pewnością ustalić motywy aktorów.

Twierdzenia dotyczące przenoszenia odpowiedzialności politycznej na poziom Unii Europejskiej, instrumentalnego wykorzystywania kwestii energetycznych oraz celowego opóźniania procesów dostosowawczych znajdują częściowe potwierdzenie w chronologii decyzji i analizowanych dokumentach. Ich pełniejsze uzasadnienie wymagałoby jednak szerszego materiału empirycznego (pozwalającego bezpośrednio odtworzyć motywacje decydentów) takiego jak: wywiady z uczestnikami procesów decyzyjnych, dokumenty wewnętrzne administracji lub pogłębione studia przebiegu prac nad wybranymi regulacjami. Brak takiego materiału nie podważa ustaleń rozprawy, lecz wymaga ostrożnego rozróżniania między udokumentowanymi skutkami podejmowanych decyzji a interpretacją intencji, które mogły kierować ich autorami.

Podobnie w przypadku tezy o braku ponadpartyjnego konsensusu: rozprawa dobrze pokazuje zmienność narracji i priorytetów oraz brak trwałej ciągłości. Trudniejsze jest dokładne określenie, jaką część opóźnień inwestycyjnych wywołał brak konsensusu, a jaką struktura własnościowa sektora, koszty kapitałowe, uwarunkowania społeczne albo istniejąca infrastruktura. Rozprawa przedstawia wiarygodny mechanizm, lecz nie izoluje jego efektu w sposób pozwalający na ścisłe określenie siły każdej zmiennej.

Syntetyczna ocena metodologii

Warsztat badawczy Autora oceniam pozytywnie. Tekst recenzowanej rozprawy jest spójny, metody są adekwatne do analizowanej problematyki, a procedura analizy treści została przedstawiona w sposób umożliwiający jej zasadnicze odtworzenie. Autor nie ograniczył się do zadeklarowania metod, lecz efektywnie je wykorzystał w poszczególnych częściach pracy.

Zastrzeżenia dotyczą przede wszystkim nierównej testowalności hipotez, niedostatecznie ostrej operacjonalizacji pojęcia spójnego reżimu energetycznego, braku niezależnej kontroli kodowania, ograniczonego zakresu próby partyjnej oraz ostrożności wymaganej przy wyprowadzaniu wniosków o motywach i zależnościach przyczynowych. Są to ograniczenia istotne, ale nie podważają wiarygodności głównych ustaleń.

3. Ocena strony redakcyjnej i formalnej

Rozprawa została przygotowana starannie. Jej struktura jest przejrzysta, rozdziały i podrozdziały odpowiadają kolejnym etapom postępowania badawczego, a podsumowania ułatwiają śledzenie argumentacji. Układ treści jest zasadniczo proporcjonalny do przyjętej koncepcji, choć rozdział dotyczący rozwoju polityki unijnej jest bardzo rozbudowany i miejscami dominuje nad właściwą analizą polskiego przypadku.

Język pracy jest komunikatywny i odpowiada standardom wypowiedzi naukowej. Autor sprawnie posługuje się terminologią polityki energetycznej, integracji europejskiej i analizy instytucjonalnej. Trudny, interdyscyplinarny materiał przedstawia najczęściej w sposób zrozumiały. Rozbudowane tabele porządkują dokumenty strategiczne, akty prawa unijnego, ewolucję stanowisk i wyniki analiz. Wykresy pozwalają prześledzić zmiany ilościowe, m.in. w zakresie kodów występujących w exposé oraz dynamiki rozwoju odnawialnych źródeł energii.

Na szczególne docenienie zasługują zestawienia przygotowane przez Autora. Nie są one wyłącznie ilustracją. W wielu miejscach stanowią samodzielny rezultat pracy analitycznej, porządkując rozproszone treści dokumentów i umożliwiając porównanie kolejnych okresów. Przykładem jest klasyfikacja narracji energetycznych w exposé premierów oraz zestawienie ich z instrumentami i okresami dominacji.

Bibliografia jest obszerna i obejmuje literaturę polską oraz zagraniczną, akty prawne, dokumenty strategiczne, raporty, materiały instytucji publicznych i dane statystyczne. Autor korzysta z literatury aktualizowanej również po zakończeniu badanego okresu, co jest zasadne, o ile służy późniejszej interpretacji procesów z lat 2004–2020. Widoczna jest umiejętność rozróżniania źródeł normatywnych, danych empirycznych i opracowań naukowych.

Praca wymagałaby jednak jeszcze jednej drobnej korekty redakcyjnej. Występują bowiem pojedyncze błędy świadczące nie tyle o problemach językowych, ile o niedostatecznym ujednoliceniu tekstu. We wprowadzeniu do rozdziału trzeciego na str. 135 pojawia się zakres „2004–2029”, podczas gdy z tytułu rozdziału, materiału i całej rozprawy wynika, że chodzi o lata 2004–2019. W opisie kodowania programów wyborczych stwierdzono

natomiast, że macierz umożliwia porównanie kategorii „w kolejnych wystąpieniach premierów” (str. 145), choć dany fragment dotyczy programów partyjnych. Są to oczywiste omyłki redakcyjne, lecz powinny zostać usunięte, ponieważ odnoszą się do zakresu badania i rodzaju analizowanego materiału. Miejscami pojawiają się również bardzo długie zdania, łączące opis faktów, interpretację i ocenę¹. Prowadzi to sporadycznie do osłabienia precyzji składniowej. Nie wpływa jednak zasadniczo na możliwość odtworzenia toku rozumowania.

Ocena strony formalnej pozostaje pozytywna. Wskazane uchybienia mają charakter redakcyjny, nie metodologiczny. Nie zmieniają oceny jakości aparatu naukowego.

4. Merytoryczna ocena rozprawy

Praca obejmuje wstęp, pięć rozdziałów, zakończenie, bibliografię, spisy tabel, wykresów i rysunków oraz załączniki. Rozdziały dotyczą kolejno: podstaw teoretycznych, ewolucji polskiej polityki energetycznej, stanowisk partii politycznych, rozwoju polityki energetycznej UE oraz europeizacji polskiej polityki energetycznej. Przechodząc do analizy poszczególnych części należy wskazać jak poniżej:

Pierwszy rozdział pełni funkcję konceptualną. Autor definiuje politykę energetyczną i transformację energetyczną, przedstawia wybrane teorie integracji europejskiej, omawia nowy instytucjonalizm oraz porządkuje podejścia do europeizacji. Jego znaczenie dla całości polega na wskazaniu, że transformacja nie jest prostą reakcją na zmianę technologii lub ceny surowców. Jej przebieg zależy od instytucji, reguł, utrwalonych interesów, zdolności adaptacyjnych i relacji między poziomami władzy. Taka rama umożliwia następnie interpretowanie opóźnień i nieciągłości jako rezultatu zależności od ścieżki, a nie jako sumy przypadkowych, niepowiązanych decyzji.

Rozdział ten potwierdza ogólną wiedzę teoretyczną Autora. Wartością jest zwłaszcza uporządkowanie europeizacji odgórnej poprzez wskazanie podmiotów, mechanizmów, przedmiotów oddziaływania i warunków skuteczności. Autor nie traktuje europeizacji jako

¹ Np. **str. 18, zdanie:** „Konsekwencją tak ukształtowanego modelu polityki była realizacja celów unijnych na poziomie minimalnej zgodności, bez istotnej nadwyżki ponad wymagany próg, co świadczy o braku wewnętrznego konsensusu politycznego co do kierunków i tempa transformacji energetycznej.” – **Fakt:** Wywiązywanie się z celów unijnych zaledwie na wymaganym poziomie, bez nadwyżek. **Interpretacja:** Zjawisko to traktowane jest przez Autora jako dowód na brak wewnętrznego konsensusu politycznego w kraju. **Ocena:** Ocena efektów polityki jako „minimalnej zgodności” wynikającej ze złe „uksztaltowanego modelu polityki”; **str. 19, zdanie:** „Brak spójności między podsystemami, np. między ambitnymi celami legislacyjnymi a niedostosowanymi instrumentami finansowymi albo między deklaracjami programowymi partii politycznych a interesami dominujących aktorów sektora energetycznego, jest jednym z centralnych problemów badawczych rozprawy, który analiza systemowa pozwala precyzyjnie uchwycić.” – **Fakt:** Wskazanie rozbieżności między istniejącymi celami legislacyjnymi a dostępnymi instrumentami finansowymi, oraz między programami partii a interesami podmiotów energetycznych. **Interpretacja:** Sklasyfikowanie tej sytuacji jako braku systemowej spójności, którą należy badać jako zjawisko. **Ocena:** Wartościowanie zaobserwowanych zjawisk poprzez przymiotniki takie jak „ambitne” cele oraz „niedostosowane” instrumenty.

automatycznego upodobniania się państw. Podkreśla rolę zdolności absorpcyjnej systemu krajowego, co pozwala wyjaśnić selektywność i nierównomierność dostosowań.

Słabszą stroną natomiast pozostaje wspomniana wielość podejść. Rozdział jest częściowo przeglądem teorii, a nie każda z omówionych koncepcji odgrywa równorzędną rolę w dalszej analizie. Bardziej stanowcza selekcja pozwoliłaby skrócić część opisową i wyraźniej przedstawić autorski model: presja europeizacyjna jako impuls zewnętrzny, krajowa zależność od ścieżki jako filtr, a instytucje i rywalizacja partyjna jako mechanizmy przetwarzające presję w polityki.

Rozdział drugi rekonstruuje ewolucję polskiej polityki energetycznej od okresu powojennego do 2020 r. Jego szeroka cezura wykracza wprawdzie poza tytułowy okres rozprawy, ale jest uzasadniona przyjęciem instytucjonalizmu historycznego. Bez przedstawienia politycznej i gospodarczej roli węgla po 1945 r. trudno byłoby wyjaśnić trwałość późniejszych instytucji, interesów i narracji bezpieczeństwa.

Autor pokazuje, że węgiel był nie tylko surowcem, lecz również elementem modelu industrializacji, źródłem dochodów, podstawą infrastruktury, czynnikiem kształtującym regiony i przedmiotem polityki społecznej. Taki sposób argumentowania pozwala zrozumieć, dlaczego decyzje podejmowane po 2004 r. nie odbywały się na „pustym polu instytucjonalnym”. Rozdział dostarcza zatem materiału koniecznego do uzasadnienia mechanizmu zależności od ścieżki. Kolejne strategie państwa nie są przedstawiane wyłącznie jako dokumenty programowe. Autor konfrontuje je z poprzednimi założeniami i pokazuje powtarzalność niektórych deklaracji, przesuwanie terminów oraz brak konsekwentnej realizacji części inwestycji.

Walorem jest umiejętność przedstawienia ewolucji pojęcia bezpieczeństwa energetycznego. Początkowo dominują w nim dostępność surowców, samowystarczalność i infrastruktura. Stopniowo dochodzą konkurencja, efektywność, ochrona środowiska i wymogi unijne. Rozszerzanie zakresu pojęcia nie prowadzi jednak automatycznie do zmiany hierarchii priorytetów, ponieważ bezpieczeństwo nadal często utożsamiane jest z utrzymaniem krajowych zasobów i scentralizowanego systemu.

Rozdział ten jest wartościowy, ale częściowo zbyt rozbudowany. W niektórych fragmentach szczegółowa rekonstrukcja dokumentów historycznych przeważa nad bezpośrednim odniesieniem do mechanizmów wyjaśniających lata 2004–2020. Pomocne byłoby częstsze kończenie podrozdziałów wskazaniem, które instytucje, interesy lub wzorce decyzyjne przetrwały i w jaki sposób wpływały na późniejsze działania. Nie jest to jednak zbędne tło. Rozdział drugi realizuje istotną funkcję analityczną: pokazuje, dlaczego europeizacja napotykała system już ukształtowany, kosztowny do zmiany i chroniony przez znaczących aktorów.

Rozdział trzeci stanowi jeden z najbardziej oryginalnych elementów rozprawy. Autor analizuje programy zwycięskich ugrupowań z lat 2005–2019 oraz dziesięć exposé premierów

z lat 2004–2019. Opracowuje schemat kodowania i łączy analizę ilościową z jakościową interpretacją treści.

Wyniki pokazują zmianę struktury narracji partyjnej. W programie PO z 2011 r. dominowało bezpieczeństwo energetyczne, natomiast w programach PiS z 2015 i 2019 r. największy udział uzyskiwały regulacje rynkowe i prawne; jednocześnie wzrastała obecność problematyki transformacyjnej. Nie oznacza to jednak prostego przejścia od polityki tradycyjnej do polityki dekarbonizacyjnej. Poszczególne ugrupowania łączyły rozwój OZE, energetykę jądrową, modernizację infrastruktury i ochronę krajowych surowców w odmienne konfiguracje.

Analiza exposé wykazała, że ponad połowa zakodowanych odniesień dotyczyła bezpieczeństwa energetycznego. Regulacje rynkowe i plany strategiczne zajęły drugą pozycję, a transformacja energetyczna pojawiała się rzadziej. Autor wyróżnił trzy główne typy narracji: bezpieczeństwa energetycznego, infrastrukturalno-systemową oraz transformacji energetycznej. Typy te nie są całkowicie rozłączne, ale pozwalają uchwycić ewolucję akcentów. Szczególnie wartościowe są ustalenia dotyczące tematów nieobecnych lub marginalnych. W exposé niewielkie znaczenie miały energetyka prosumencka, efektywność energetyczna, inteligentne sieci i technologie wodorowe. Autor trafnie interpretuje tę nieobecność jako przejaw dominacji państwowcentrycznej wizji energetyki, opartej na dużej infrastrukturze i scentralizowanym zarządzaniu.

Rozdział nie ogranicza się więc do policzenia słów. Pokazuje, jakie wyobrażenie systemu energetycznego było reprodukowane przez kolejnych premierów i jakie rozwiązania pozostawały poza głównym nurtem politycznej wyobraźni. Zastrzeżenie może dotyczyć przejścia od analizy dyskursu do wniosku o braku ponadpartyjnego konsensusu jako przyczyny nieskuteczności transformacji. Brak wspólnej wizji jest wprawdzie dobrze udokumentowany, ale silniejszego uzasadnienia wymagałaby teza, że był on jedną z głównych przyczyn opóźnień, a nie politycznym przejawem głębszych ograniczeń strukturalnych. Autor przedstawia wiarygodny związek, ale jego dokładna waga przyczynowa pozostaje trudna do ustalenia na podstawie samych dokumentów programowych i exposé.

Mimo tego rozdział trzeci jest ważnym wkładem empirycznym. Dostarcza usystematyzowanego materiału, którego nie zastąpiłoby zwykłe streszczenie stanowisk ugrupowań.

Rozdział czwarty przedstawia ewolucję polityki energetycznej Unii od współpracy sektorowej po coraz bardziej zintegrowaną politykę klimatyczno-energetyczną. Autor rekonstruuje rozwój podstaw prawnych, kompetencji, instrumentów rynku wewnętrznego, polityki efektywnościowej, OZE, redukcji emisji i zarządzania unią energetyczną.

Rozdział pełni ważną funkcję w konstrukcji pracy. Bez niego nie można byłoby określić charakteru i natężenia presji adaptacyjnej, której podlegała Polska. Autor pokazuje, że presja ta zmieniała się w czasie: od liberalizacji rynku i harmonizacji regulacyjnej, przez wiążące cele ilościowe, po kompleksowe instrumenty koordynacji, monitoringu i sprawozdawczości. Zaletą jest oparcie analizy na aktach prawa pierwotnego i wtórnego, komunikatach Komisji,

konkluzjach Rady oraz dokumentach strategicznych. Zestawienia aktów prawnych porządkują ich zakres i główne założenia.

Autor przekonująco wykazuje postępującą instytucjonalizację polityki klimatyczno-energetycznej. Nie oznacza to jednak, że wszystkie elementy hipotezy czwartej zostały poddane równie rygorystycznej weryfikacji. Rozdział dowodzi rozwoju i zagęszczania regulacji, ale w mniejszym stopniu porównuje rangę tej polityki z innymi politykami Unii.

Rozdział jest również najbardziej narażony na przewagę deskrypcji. Ze względu na rozległą perspektywę od lat pięćdziesiątych XX wieku do 2020 r. część materiału ma charakter historyczno-instytucjonalnego kompendium. Jego objętość byłaby lepiej wykorzystana, gdyby po kolejnych etapach rozwoju Unii częściej wskazywano bezpośrednio, jaki typ presji wywierano na Polskę, jakie mechanizmy dostosowania uruchamiano i jakie możliwości oporu pozostawiono państwu członkowskiemu. Zastrzeżenie to nie przekreśla jednak znaczenia rozdziału. Zapewnia on bowiem dogodny punkt wyjścia do zrozumienia, że polskie działania nie były reakcją na jeden akt prawny, lecz na stopniowo rozbudowywany system reguł, celów, monitoringu i sankcji.

Rozdział piąty stanowi główną część empiryczną i wyjaśniającą rozprawy. Autor analizuje w nim rolę semestru europejskiego, rozumianego jako coroczny unijny mechanizm koordynowania i oceny polityk państw członkowskich, a następnie bada sposób realizacji przez Polskę celów dotyczących odnawialnych źródeł energii, emisji gazów cieplarnianych w sektorach nieobjętych systemem EU ETS oraz zużycia energii pierwotnej. W tej części krajowe deklaracje i zastosowane instrumenty zostają zestawiane z zobowiązaniami wynikającymi z polityki Unii Europejskiej oraz z faktycznie osiągniętymi rezultatami. Szczególnie trafne jest unikanie prostego utożsamienia formalnego spełnienia wskaźnika z sukcesem transformacji. Przykładowo wzrost udziału OZE w 2020 r. został powiązany nie tylko z rozwojem instalacji i instrumentów wsparcia, lecz również ze zmianą sposobu szacowania zużycia biomasy oraz ze spadkiem zapotrzebowania na niektóre paliwa podczas pandemii. Wykres dotyczący fotowoltaiki dokumentuje jednocześnie rzeczywistą dynamikę wzrostu mocy i produkcji w latach 2016–2020.

Taka interpretacja jest metodologicznie dojrzała. Autor rozdziela zmianę statystyczną, efekt okoliczności zewnętrznych i rezultat polityki inwestycyjnej. Dzięki temu nie przypisuje całego osiągniętego wskaźnika skuteczności krajowej strategii.

Podobnie oceniono realizację celów non-ETS. Uzyskany wynik był formalnie zgodny z wymogami, ale jego materialne znaczenie ograniczało wykorzystanie mechanizmów elastyczności i brak liniowej, trwałej redukcji emisji u źródła. Semestr europejski wzmacniał presję koordynacyjną i utrzymywał problem w krajowej agendzie, lecz nie prowadził samoczynnie do głębokiej transformacji sektorowej. Analiza zużycia energii pierwotnej również została osadzona w szerszym kontekście. Autor porównuje krajowy cel z prognozą referencyjną PRIMES, co pozwala ocenić skalę zakładanej zmiany, a nie tylko końcową wartość wskaźnika. Dla Polski zestawiono prognozę 109,9 Mtoe z celem 96,4 Mtoe.

Podnosząc walor politologiczny tej części dysertacji, warto wskazać na niezwykle interesujące, lecz niewystarczająco ugruntowane teoretycznie twierdzenie Autora o „legitymizacyjnej” funkcji semestru europejskiego, pozwalającej krajowym decydom na przenoszenie odpowiedzialności politycznej za kosztowne i społecznie trudne reformy na poziom ponadnarodowy. Ten trafnie zidentyfikowany przez doktoranta mechanizm stanowi podręcznikowy przykład opisywanego w naukach o polityce i administracji zjawiska zrzucania winy (*blame-shifting*) oraz instrumentalnego traktowania instytucji unijnych jako „kozła ofiarnego” krajowej polityki publicznej (*policy scapegoating*). Sektor energetyczny, z racji wysokich kosztów społeczno-gospodarczych transformacji, jest obszarem modelowym dla tego typu strategii politycznych. Istotną słabością tej części pracy jest fakt, że Autor nie zdecydował się na bezpośrednie osadzenie tych obserwacji w ugruntowanych teoriach unikania odpowiedzialności (np. w klasycznym ujęciu Christophera Hooda), co pozwoliłoby na podniesienie analizowanego wątku z poziomu poprawnej empirycznie intuicji na poziom dojrzałej i głębokiej syntezy teoretycznej

Zasadniczy wynik tego rozdziału jest przekonujący: europeizacja była warunkiem istotnych zmian, ale nie wystarczała do przeprowadzenia głębokiej transformacji. Krajowy system polityczny reagował często wtedy, gdy wymagały tego terminy transpozycji, procedury unijne lub konieczność wykazania realizacji celu. Adaptacja była selektywna i koncentrowała się na minimalnym poziomie zgodności, podczas gdy część zmian strukturalnych odkładano albo realizowano nierównomiernie.

Najważniejsza słabość wiąże się jednak z możliwością odróżnienia wpływu europeizacji od innych czynników. Wzrost OZE, spadek kosztów technologii, zmiany popytu, programy krajowe, presja społeczna i decyzje inwestorów zachodziły równocześnie. Autor rozpoznaje wiele z tych uwarunkowań, ale model nie pozwala w sposób ścisły oszacować udziału każdego z nich. Wniosek o kluczowym znaczeniu Unii jest dobrze uzasadniony chronologią regulacji i obowiązków, lecz nie każdą zmianę można przypisać wyłącznie europeizacji. Rozdział piąty przynosi najważniejszą odpowiedź na główny problem pracy. Wyjaśnia, że niepowodzenie w budowie spójnego reżimu nie oznacza całkowitego braku zmian. Przeciwnie, zmiany następowały, ale miały charakter fragmentaryczny, często wymuszony, nierównomierny i niewystarczająco zakorzeniony w trwałym krajowym konsensusie.

Z materiału analitycznego przedstawionego w kolejnych rozdziałach wynika, że główny cel rozprawy został osiągnięty. Autor zrekonstruował krajowe i unijne uwarunkowania polityki, zbadał stanowiska głównych ugrupowań rządzących, przedstawił ewolucję ram europejskich i ocenił realizację wybranych celów strategii Europa 2020.

Najbardziej przekonująco udokumentowane są ustalenia dotyczące:

- historycznej zależności polskiej polityki energetycznej od modelu węglowego;
- braku trwałej ciągłości strategicznej między kolejnymi rządami;

- dominacji bezpieczeństwa energetycznego i dużej infrastruktury w dyskursie premierów;
- stopniowego, ale niepełnego wzrostu znaczenia narracji transformacyjnej;
- narastania presji prawnej i koordynacyjnej Unii;
- różnicy między formalnym osiągnięciem części celów a trwałą zmianą strukturalną;
- reaktywnego i selektywnego charakteru znacznej części dostosowań.

W zakończeniu należałoby szczególnie wyraźnie zestawić każdą z pięciu hipotez z odpowiadającym jej materiałem, wskazując nie tylko kierunek, lecz również stopień jej potwierdzenia oraz ograniczenia. Dotyczy to zwłaszcza hipotez pierwszej i czwartej, które mają bardziej interpretacyjny charakter. Korzystne byłoby także odrębne wyeksponowanie własnego wkładu, ograniczeń projektu oraz dalszych kierunków badań porównawczych.

Nie jest to zarzut wobec zasadniczej linii konkluzji. Materiał pracy pozwala na udzielenie odpowiedzi na główny problem badawczy. Chodzi raczej o możliwość jeszcze ostrzejszego oddzielenia wyników własnych od rekonstrukcji literatury i dokumentów.

5. Oryginalność i wkład naukowy

Oryginalności rozprawy nie należy upatrywać jedynie w aktualności transformacji energetycznej. Sam aktualny temat nie stanowi jeszcze oryginalnego rozwiązania problemu naukowego. Wkład Pana mgr Bartosza Duraja polega na sposobie połączenia perspektyw i materiałów.

Po pierwsze, Autor integruje analizę europeizacji z instytucjonalizmem historycznym. Pozwala mu to uniknąć dwóch uproszczeń: traktowania polityki unijnej jako mechanizmu automatycznie zmieniającego państwo oraz wyjaśniania polskich opóźnień wyłącznie krajową specyfiką. Wynik wskazuje na współdziałanie presji zewnętrznej i wewnętrznych filtrów instytucjonalnych. Po drugie, praca łączy analizę długookresowej zależności od ścieżki (*path-dependence*) z badaniem bieżącego dyskursu partyjnego i rezultatów polityki publicznej. Przejście od powojennego znaczenia węgla, przez programy partyjne i exposé, do wyników realizacji strategii Europa 2020 tworzy spójny ciąg wyjaśniający. Po trzecie, samodzielną wartość ma analiza programów wyborczych i dziesięciu exposé premierów według przygotowanej książki kodowej. Dostarcza ona uporządkowanych wyników dotyczących struktury narracji energetycznej, jej zmian i tematów marginalizowanych. Po czwarte, wartościowa jest ocena wdrażania celów europejskich, w której Autor odróżnia osiągnięcie formalne od rezultatu materialnego. Takie rozróżnienie pozwala bardziej realistycznie oceniać skuteczność polityki publicznej. Po piąte, rozprawa systematyzuje bardzo rozproszony materiał prawny, strategiczny, partyjny i statystyczny. Rezultatem nie jest jedynie obszerna dokumentacja, lecz syntetyczne wyjaśnienie mechanizmu: presja Unii inicjowała lub przyspieszała zmiany, lecz ich zakres był ograniczany przez zależność od ścieżki, zmienność priorytetów rządowych, brak konsensusu i niedostateczną koordynację instrumentów.

Wkład pracy ma przede wszystkim charakter empiryczny, porządkujący i interpretacyjny. Rozprawa nie formułuje nowej teorii transformacji energetycznej ani nie proponuje nowej metody badawczej. Twórczo wykorzystuje jednak istniejące podejścia do wyjaśnienia polskiego przypadku oraz dostarcza materiału, który może stanowić podstawę przyszłych badań porównawczych w Europie Środkowo-Wschodniej.

Wartość praktyczna pracy wynika z pokazania, że skuteczna transformacja wymaga nie tylko przyjmowania celów i regulacji, ale także przewidywalności prawa, ciągłości strategicznej, koordynacji instrumentów finansowych, instytucjonalizacji odpowiedzialności i zdolności do utrzymania polityki poza jednym cyklem wyborczym. Są to wnioski użyteczne dla administracji publicznej i podmiotów uczestniczących w projektowaniu polityki energetycznej.

Uznaję zatem, że rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Oryginalność nie jest absolutna w każdej warstwie – zwłaszcza teoria opiera się na ugruntowanym dorobku – lecz sposób zestawienia poziomów analizy, materiału i wyników spełnia wymagania stawiane dysertacji doktorskiej.

6. Wnioski końcowe

Rozprawa doktorska Pana mgr Bartosza Duraja pt. *Polityczne uwarunkowania transformacji energetycznej w Polsce w latach 2004–2020* podejmuje istotny i prawidłowo zidentyfikowany problem naukowy. Treść pracy odpowiada tytułowi, a przyjęty problem mieści się w dyscyplinie nauki o polityce i administracji.

Autor wykazał się szeroką wiedzą teoretyczną w zakresie europeizacji, integracji europejskiej, nowego instytucjonalizmu i polityki energetycznej. Potrafił wykorzystać ją do interpretacji obszernego materiału prawnego, strategicznego, partyjnego i statystycznego. Rozprawa dowodzi umiejętności samodzielnego projektowania i prowadzenia badań, a zwłaszcza porządkowania materiału źródłowego, konstruowania kategorii analitycznych, prowadzenia analizy treści oraz łączenia wyników ilościowych z interpretacją jakościową.

Za najważniejsze osiągnięcia rozprawy uznaję:

- wyjaśnienie polskiej transformacji poprzez połączenie europeizacji z zależnością od ścieżki opartej na paliwach kopalnych (*path-dependence*);
- rekonstrukcję relacji między zmianami rządów, programami partii i ciągłością polityki energetycznej;
- samodzielną analizę programów wyborczych i exposé premierów;
- wykazanie dominacji narracji bezpieczeństwa energetycznego i infrastruktury scentralizowanej;
- ocenę realizacji celów strategii Europa 2020 z rozróżnieniem zgodności formalnej i transformacji materialnej;
- sformułowanie wniosku o selektywnym, reaktywnym i nierównomiernym charakterze krajowej adaptacji do polityki Unii.

Zastrzeżenia dotyczą nierównej testowalności hipotez, potrzeby ostrzejszej operacjonalizacji pojęcia spójnego reżimu energetycznego, ograniczeń próby partyjnej, braku niezależnej kontroli kodowania, częściowo opisowego charakteru rozdziału unijnego oraz konieczności zachowania ostrożności przy formułowaniu wniosków o motywach aktorów i sile poszczególnych zależności przyczynowych. Wskazane słabości stanowią ograniczenia badania, ale nie podważają zasadniczych wyników ani nie mają charakteru wad dyskwalifikujących.

Na podstawie przeprowadzonej analizy stwierdzam zdecydowanie, że rozprawa: stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego; potwierdza ogólną wiedzę teoretyczną Autora w dyscyplinie nauki o polityce i administracji; dowodzi umiejętności samodzielnego prowadzenia badań; wnosi istotny wkład empiryczny i interpretacyjny do badań nad polityką energetyczną, europeizacją oraz instytucjonalnymi uwarunkowaniami polityk publicznych; ma wartość poznawczą oraz praktyczną.

W konsekwencji moja ocena rozprawy jest jednoznacznie pozytywna. Wnoszę o dopuszczenie Pana mgr Bartosza Duraja do publicznej obrony rozprawy doktorskiej i do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia naukowego doktora.

.....